

Świeżo co stukła osiemnastka i już dwa miechy do 1 9
Pytanie co jak nie muzyka, to przecież kurwa nie wiem
Nie miałem tu nic, jedynie kto był ze mną to garstka ludzi
I w sumie to śmieszne, bo gdyby nie oni to mógłbyś mnie już w k
aftan wrzucić
Nie zrobiłbym nawet jednego numeru bez mojej muzy
I czuję się jak jebany wygryw, gdy z uśmiechem obok mnie się bu
dzi
Twarze, których nie kojarzę chcą ze mną pić i pionę bić
Nazwij to jak chcesz, w pewnym sensie jestem idolem ich
Zawaliłem zbyt wiele spraw, dlatego nie mogę na glebę paść
Ambicje większe, niż cele mam, dlatego tak innym się śmieję w t
warz
Znowu brakuje mi słów, to cienko na kogoś, kto chce z tego żyć
Czemu nie rzuciłem w pizdu, bo mam kilku, z którymi idę dziś (b
ang)

Jak wyglądam typie w twoich oczach
Wiem, że nigdy nie usłyszę od nich stój sam
Jestem taki jak ty chłopak
Tylko od dziś możesz mówić do mnie Pure White
Dlatego nie zmieniam się (nie, nie, nie, nie, nie, nie)